



MONITOR CHIŃSKI

„Monitor chiński” omawia i komentuje aktualną sytuację polityczną, gospodarczą i społeczną w Chińskiej Republice Ludowej oraz chińskie działania w Europie Środkowo-Wschodniej.

DR BARTOSZ KOWALSKI

OŚRODEK SPRAW AZJATYCKICH
UNIwersytet ŁÓDZKI

MONITOR CHIŃSKI

MAJ 2022

Anthony Blinken nakreśla ramy powstrzymywania Chin. Co do zasady diagnoza sekretarza stanu USA jest spójna z „Elementami chińskiego wyzwania” – dokumentem opublikowanym w listopadzie 2020 roku przez odchodzącą administrację D. Trumpa. Skuteczność polityki amerykańskiej wobec Chin ma być zależna od uporządkowania polityki wewnętrznej (wzmocnienia potencjału gospodarczego, edukacyjnego i militarnego oraz stanu amerykańskiej demokracji) i większego zaangażowania się USA w obronę porządku międzynarodowego we współpracy z sojusznikami i partnerami (zmiany otoczenia strategicznego Chin).

I. WYDARZENIA SZCZEBŁA CENTRALNEGO

6 maja: Chiny rozpoczynają budowę portu w Kambodży. Shanghai Construction Group i China Road and Bridge Corporation (CRBC) rozpoczęły budowę portu w Kampot (koszt 1,5 mld USD; otwarcie planowane jest na 2025 rok), znajdującego się 100 km od bazy marynarki wojennej w Ream, której część Chin prawdopodobnie wykorzystują do celów wojskowych.

6 maja: chińscy giganci technologiczni po cichu opuszczają Rosję? Według dziennika „WSJ” w obawie przed amerykańskimi sankcjami kilka głównych chińskich firm, w tym Lenovo i Xiaomi zaczęło ograniczać dostawy na rynek rosyjski. W marcu, w stosunku do lutego, sprzedaż chińskich laptopów na rynku rosyjskim spadła o 40%, smartfonów o dwie trzecie. Ogólna wartość eksportu z Chin do Rosji w tym samym okresie zmniejszyła się o 40%. Ograniczenie działań chińskich firm w Rosji dokonuje się zazwyczaj dyskretnie. Nielicznym wyjątkiem w tym zakresie jest producent dronów DJI, który publicznie ogłosił swą decyzję o zawieszaniu działań w Rosji i Ukrainie w związku z wykorzystywaniem jego produktów na polu walki.

11 maja: trzy prestiżowe chińskie uczelnie wycofują się z międzynarodowych rankingów. Uniwersytety Ludowy, Nankiński i Lanzhou ogłosiły rezygnację z uczestnictwa w rankingach, co tłumaczy się względami „autonomii edukacyjnej” a w szerszym kontekście działaniami na rzecz „niezależnego systemu wiedzy” w ramach rywalizacji z Zachodem.

9 maja: Huawei testuje 5G w stolicy Etiopii. Etiopski operator państwowy Ethio Telecom prowadzi z Huawei testy sieci 5G w sześciu stacjach bazowych w Addis

Abbebie; w pozostałej części kraju ma powstać kolejne 150 stacji w ciągu 12 miesięcy. Huawei było dotychczas partnerem w sieci 4G i rozwinęło pierwszą lokalną platformę płatności elektronicznych Telebirr. Rozpoczęcie testów w stolicy Etiopii daje Huawei przewagę nad Safaricom Ethiopia (wchodzące w skład rodziny Vodafone właściciel drugiej licencji telekomunikacyjnej), które na razie nie oferuje usług 5G. Safaricom Kenya rozpoczęło testy 5G w Nairobi i innych miastach w Kenii; korzysta ze sprzętu Huawei i Nokii.

Według Digital Journal, Huawei jest liderem rynku 5G na świecie (udział 47%); pozostałe firmy to Ericson, Nokia, ZTE i Samsung. Największym rynkiem krajowym są Chiny (74%), następnie Korea Południowa i Europa.

11 maja: rozmowa telefoniczna Xi Jinping-Emanuel Macron. Prezydent Francji zwrócił się do przewodniczącego Xi o wprowadzenie w życie ratyfikowanej niedawno przez Chiny konwencji przeciwko pracy przymusowej (w Xinjiangu), zniesienia (nieformalnych) sankcji gospodarczych na Litwę i umożliwienie wyjazdu z Chin obywatelom Francji, którzy utknęli w Chinach w związku z surowymi kwarantannami.

12 maja: Narodowy Urząd Imigracyjny wdraża ograniczenia na wyjazdy z Chin. Restrykcjami mają zostać objęte wyjazdy obywateli, które nie są „konieczne” oraz przyjazdy z zagranicy. W tym celu zostanie wzmocniona kontrola granic i procedury dokumentów wjazdowych i wyjazdowych obywateli chińskich.

12 maja: jak Chińczycy widzą w Rosję? Pomimo inwazji rosyjskiej na Ukrainę percepcja Chińczyków odnośnie do polityki zagranicznej Kremla jest nadal zdecydowanie pozytywna. Według badań Central European Institute of Asian Studies (CEIASO) przeprowadzonych w marcu br. wśród chińskich internatów, aż 80% respondentów postrzega Rosję pozytywnie, natomiast najbardziej negatywnie odbierane są Stany Zjednoczone (60%). W odniesieniu do polityki zagranicznej głównych mocarstw, najbardziej pozytywnie postrzegane są Chiny i Rosja; zdecydowanie negatywnie widziane są działania, kolejno, USA, Indii, Japonii i UE. Chińczycy są ponadto przekonani o skuteczności własnych szczepionek, nie ufając szczepionkom produkowanym w Indiach, USA, Japonii, Wielkiej Brytanii, UE i Rosji. Badanie zostało przeprowadzone na próbie 3039 respondentów.

12 maja: aresztowanie 90-letniego kardynała Josepha Zena w Hongkongu. Ks. Zen został zatrzymany (a następnie zwolniony za kaucją) wraz z trzema innymi osobami pod zarzutem złamania ustawy o bezpieczeństwie w Hongkongu – pomoc finansową dla protestujących w Hongkongu przez organizację 612 Fund (zob. komentarz).

12 maja: szczyt UE-Japonia z Chinami w tle. W oświadczeniu opublikowanym na zakończenie szczytu, UE i Japonia przeciwstawiły się jakimkolwiek próbom jednostronnej zmiany status quo na Morzach Wschodnio- i Południowochińskim.

Obie strony zapewniły również o wzmocnieniu współpracy w sprawie Chin, zwłaszcza w odniesieniu do polityki, gospodarki i bezpieczeństwa, zwłaszcza z uwzględnieniem sytuacji w Hongkongu i praw człowieka w kontekście Xinjiangu; kontynuowana ma być również „bliska koordynacja” w sprawie Rosji.

18 maja: budżety rządów lokalne obciążone ogromnymi kosztami polityki „zero tolerancji dla Covid-19. Władze centralne zmusiły rządy lokalne do przekierowania środków przeznaczonych na walkę z ubóstwem i budowę infrastruktury na finansowanie masowego testowania ludności. Dongwu Securities szacuje, że koszt testów może wynieść nawet 1,7 bln RMB (250 mld USD), czyli 9% przychodów fiskalnych Chin w 2021 roku. Z kolei według prognoz japońskiego banku Nomura stałe testowanie obywateli w odstępach 48 godzin może kosztować Chiny nawet 1,8% PKB.

20 maja: nowe kontrakty Chin w algierskim sektorze energetycznym. W maju spółki podległe państwowemu Sinopec podpisały dwie umowy z algierskim państwowym koncernem petrochemicznym Sonatrach. Pierwsza umowa o wartości 520 mln USD przewiduje budowę fabryki eteru tert-butylo-metylowego (MTBE), wykorzystywanego do produkcji benzyny bezołowiowej. Fabryka MTBE ma produkować 200 tys. ton rocznie; jej uruchomienie planowane jest na 2025 rok. Drugie porozumienie dotyczy wspólnego wydobycia ropy naftowej w Zarzatine (przy granicy z Libią); wartość kontraktu wynosi 490 mln USD.

24 maja: koncern Zhejiang Huayou Cobalt rozwija kopalnię litu w Zimbabwie. Chińska firma zapowiedziała, że w ciągu następnego roku zainwestuje 300 mln USD w rozwój kopalni litu Arcadia, którą kupiła w grudniu 2021 roku za 422 mln USD. Ceny litu wzrosły znacząco w tym roku, ponieważ producenci samochodów elektrycznych wykorzystują ten metal do produkcji akumulatorów. Firma ma zatrudnić 600 lokalnych pracowników do budowy kopalni i kolejne 900 wraz z rozpoczęciem produkcji.

24 maja: działalność chińskiej szkoły partyjnej w Afryce nabiera rozpędu. Dyrektor Wydziału Łączności Międzynarodowej Song Tao wziął udział (w formie zdalnej) w seminarium dla członków sześciu siostrzanych partii KPCh w Afryce południowej. Szkoła Przywództwa im. Juliusa Nyerere w Tanzanii została zbudowana kosztem 40 mln USD dzięki wsparciu KPCh. Otwarcie placówki, która ma służyć szkoleniu lokalnych kadr partyjnych i wzmocnieniu relacji między KPCh i partiami „niepodległościowymi” w Afryce południowej (Tanzanii, RPA, Angoli, Mozambiku, Zimbabwe i Namibii), odbyło się w lutym w obecności prezydenta Tanzanii i kilku przywódców z państw regionu. Zdaniem Xi Jinpinga jednym z celów działania szkoły jest wymiana doświadczeń w zakresie rządzenia państwem.

27 maja: Chiny i Rosja wetują rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ ws. ukarania Korei Północnej. Propozycję nowych sankcji w związku z testami rakietowymi KRL-

D wysunęły Stany Zjednoczone. Zablokowanie rezolucji jest pierwszym przykładem podziału w RB ONZ w sprawie Korei Północnej od 2006 roku. Choć za nowymi sankcjami przeciwko KRL-D zagłosowało 13 z 15 członków RB, to Rosja i Chiny jako stałe członkowie mają prawo weta. Chiny odmówiły również podpisania się pod oświadczeniem RB ONZ w sprawie zakończenia przez juntę wojskową kryzysu w Mjanmie.

28 maja: Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka Michelle Bachelet kończy wizytę w Xinjiangu. Pierwsza od 2005 roku wizyta Komisarza ds. Praw Człowieka w Chinach, została – jak można było się spodziewać – wykorzystana propagandowo przez chińskie władze. Bachelet udała się na – kontrolowaną przez chińskie władze – wizytę do Xinjiangu, pomimo ostrzeżeń ze strony administracji prezydenta Bidena i działaczy praw człowieka, że zostanie to obrócone na korzyść propagandy KPCh. Istotnie, pierwsza od 2005 roku wizyta Komisarza ds. Praw Człowieka w Chinach została – czego można było się spodziewać – wykorzystana przez Pekin do zaprzeczania ludobójczego wymiaru polityki w Xinjiangu i represji na tle religijnym i społecznym, a słowa uznania o „niezwykłych osiągnięciach” w walce z ubóstwem, zostały uznane za potwierdzenie ONZ, że chińska definicja praw człowieka jest uzasadniona. Na zakończenie pobytu w Chinach, Bachelet zgodziła się z oficjalną linią KPCh, ujmującą radykalne środki represji w ramach walki z ekstremizmem i terroryzmem, oraz przekazała informację o rzekomym zamknięciu „centrów reedukacji” w których przymusowo przetrzymuje się ponad milion osób.

Jednocześnie nowe dowody, ujawnione dzięki wyciekowi dokumentów policji z Xinjiangu, pokazują funkcjonowanie złożonego systemu „obozów reedukacji” i więzień służących masowemu internowaniu Ujgurów oraz centralnie sterowanej polityki nakierowanej na tłumienie ujgurskiej tożsamości, kultury i wiary w ramach procesu „sinizacji”.

KOMENTARZ

Sekretarz stanu Anthony Blinken nt. strategii powstrzymywania Chin. W wystąpieniu na Uniwersytecie Jerzego Waszyngtona szef amerykańskiej dyplomacji powiedział, że chociaż toczy się „wojna prezydenta Putina”, to USA pozostają skoncentrowane na najpoważniejszym długoterminowym wyzwaniu dla porządku międzynarodowego – Chinach. Choć Blinken zapewnił, że USA nie chcą blokować roli Chin jako superpotęgi (*major power*), a oba państwa muszą ze sobą współpracować w przewidywalnej przyszłości, aby rozwiązywać problemy globalne, takie jak ochrona klimatu, bezpieczeństwo żywnościowe czy zdrowotne

(COVID-19), to zapewnił, że będą bronić prawa międzynarodowego, norm, zasad i instytucji, które utrzymują pokój i bezpieczeństwo. W wystąpieniu Blinkena widoczne było rozróżnienie pomiędzy „ciężko pracującymi” na swój sukces obywatelami Chin a KPCh, która pod rządami Xi Jinpinga stała się „bardziej represyjna w polityce wewnętrznej i agresywna w działaniach na zewnątrz”. Innymi słowy, osią podziału są nie zwykli ludzie, a fundamentalne różnice systemowe. Sekretarz stanu mówił o doskonaleniu przez Chiny narzędzi inwigilacji społecznej, które wyeksportowały do 80 państw świata, nieuzasadnionych pretensjach wobec akwenu Morza Południowochińskiego oraz łamaniu i omijaniu zasad handlu. Wskazał również wyraźnie na analogie pomiędzy wojną w Ukrainie i sytuacją w Indo-Pacyfiku.

Anthony Blinken ocenił ponadto, że nie należy oczekiwać zmiany podejścia Chin, dlatego USA będą dążyć do zmiany „otoczenia strategicznego” wokół Pekinu – najbliższa dekada ma być w tym względzie decydująca. W tym celu Stany Zjednoczone mają wzmacniać się wewnętrznie (technologia, przemysł, infrastruktura, edukacja, demokracja), co uczyni je silniejszym sojusznikiem i partnerem dla innych państw. Drugim ważnym elementem strategii jest wzmacnianie siatki sojuszków i partnerów USA na całym świecie, zwłaszcza w Indo-Pacyfiku, w tym m.in. ramach nowej, zaproponowanej przez prezydenta Bidena, formuły Indo-Pacific Economic Framework for Prosperity (IPEF) oraz QUAD. Aktywizacji ma również ulec amerykańskie partnerstwo z ASEAN i UE. Szef dyplomacji USA mówił również o roli G7, które powinno wyjść naprzeciw ogromnym potrzebom infrastrukturalnym państw rozwijających się. Dlatego można oczekiwać, że USA będą mobilizować G7 do stworzenia alternatywy wobec Chin w państwach Globalnego Południa, np. w ramach inicjatywy Build Back Better World. Trzecim elementem, wyłaniającym się z wystąpienia Blinkena, jest zdecydowany opór wobec nieuczciwych praktyk gospodarczych i handlowych Pekinu. Szef amerykańskiej dyplomacji zapowiedział również zwiększenie zasobów specjalistów ds. Chin, w tym powołanie w ramach departamentu stanu China House.

Wystąpienie Blinkena było zatem syntetycznym podsumowaniem dotychczasowej polityki amerykańskiej wobec Chin za prezydentury Bidena; zarysowano również podstawy działań w tym zakresie na najbliższe lata, a jednocześnie jasno określono obszary możliwej współpracy z Pekinem. Co do zasady diagnoza sekretarza stanu USA jest spójna z „Elementami chińskiego wyzwania” – dokumentem opublikowanym w listopadzie 2020 roku przez odchodzącą administrację Trumpa. Skuteczność polityki USA wobec Chin ma być zależna od uporządkowania polityki wewnętrznej (wzmocnienia potencjału gospodarczego, edukacyjnego i militarnego oraz stanu amerykańskiej demokracji) i większego zaangażowania się USA w

obronę porządku międzynarodowego we współpracy z sojusznikami i partnerami (zmiany otoczenia strategicznego Chin).

Aresztowanie kardynała Josepha Zena w Hongkongu. Do aresztowania 90-letniego Zena doszło kilka dni po tym, gdy funkcję nowego szefa administracji Hongkongu objął John Lee Ka-chiu, dotychczasowy zwierzchnik lokalnych organów bezpieczeństwa, co zapowiada dalsze zaostrzenie kontroli społecznej w mieście. Lee jest objęty amerykańskimi sankcjami w związku z łamaniem autonomii Hongkongu.

Biuro prasowe Stolicy Apostolskiej zareagowało na aresztowanie kardynała dość ostrożnie, wyrażając „zaniepokojenie”. Jeszcze bardziej zachowawczo odniósł się do tej sprawy główny architekt zbliżenia z Chinami, sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej kardynał Pietro Parolin, który stwierdził, że jest mu z tego powodu „bardzo przykro”, odnotowując przy tym, że kardynał Zen „został uwolniony i był dobrze traktowany”. Jednocześnie Parolin zastrzegł, że wydarzenie to nie powinno dezawuować tymczasowego porozumienia watykańsko-chińskiego w sprawie nominacji biskupów; tajna umowa została zawarta w 2018 roku, a następnie przedłużona na kolejne dwa lata. Jesienią tego roku kończy się jej ważność (szerzej zob. [tutaj](#)). Reakcja hierarchów Kościoła katolickiego uprawdopodobnia więc tezę, że w tym tajnym porozumieniu z ChRL znalazły się również zapisy dotyczące Hongkongu.

I to właśnie kardynał Zen jest jedynym hierarchą katolickim otwarcie manifestującym krytykę postępowania Watykanu w relacjach z Chińską Republiką Ludową. Jego zdaniem działania Watykanu będą miały tragiczne konsekwencje zarówno dla katolików w Chinach (zwłaszcza Kościoła podziemnego), jak i wiarygodności całego Kościoła katolickiego, prowadzącego politykę ustępstw wobec ateistycznych Chin, sprawujących całkowitą i często opresyjną kontrolę nad życiem religijnym swoich obywateli.

W maju 2018 roku, zanim doszło do zawarcia umowy chińsko-watykańskiej, kardynał Zen udał się do Watykanu, aby przestrzec papieża Franciszka przed konsekwencjami układu z ChRL, tłumacząc powód swej peregrynacji nieskutecznością komunikacji listownej, która rzekomo nie docierała do adresata – papieża Franciszka. Ostrą krytykę byłego biskupa Hongkongu wzbudziły również „Wytyczne duszpasterskie” Watykanu dla kapłanów katolickich w Chinach, wydane w czerwcu 2019 roku w odpowiedzi na nowo wprowadzone przepisy władz komunistycznych nakazujące formalną rejestrację duchownych. W owym dokumencie Stolica Apostolska nawołuje do ujawnienia się i cywilnej rejestracji przez księży i biskupów Kościoła podziemnego, de facto zachęcając ich do przyłączenia się do Patriotycznego Stowarzyszenia Katolików Chińskich

Istotnie, porozumienie z 2018 roku oznacza w praktyce legitymizowanie przez Watykan obu chińskich Kościołów katolickich jako jednej instytucji, a pośrednio uznanie dla kierunków polityki religijnej w Chińskiej Republice Ludowej. Umowa jest przede wszystkim korzystna dla Pekinu, sankcjonując praktykę konsekracji biskupów obecną już za pontyfikatu Benedykta XVI, a być może również za Jana Pawła II. Należy jednak pamiętać, że jej treść tajna i nie można wykluczyć, że znajdują się w niej inne zapisy korzystne dla Stolicy Apostolskiej. Jednak biorąc pod uwagę obecny stan wiedzy, w tym pochodzący ze źródeł nieoficjalnych, to władze ChRL wydają się być głównymi beneficjentami umowy, która w przypadku podjęcia przez Watykan decyzji o „ingerencji w wewnętrzne sprawy Chin” może zostać po prostu zerwana. Zachowawcza reakcja Watykanu na aresztowanie kardynała Zena wydaje się tę tezę uprawdopodobniać.

II. CHINY I EUROPA ŚRODKOWO-WSCHODNIA

28 kwietnia: Izba Reprezentantów poparła projekt Transatlantic Telecommunications Security Pact. Odpowiadając na zagrożenia ze strony Rosji i Chin, projekt zakłada wsparcie finansowe USA dla rozwijania bezpiecznych połączeń telekomunikacyjnych, w tym sieci 5G, w Europie Środkowo-Wschodniej (Ukrainie, państwach członkowskich NATO i Trójmorza). Ustawa ma upoważnić amerykańskie agencje rządowe i banki rozwojowe (w tym Development Finance Corporation) do wspierania projektów telekomunikacyjnych w EŚW ze względów strategicznych, pomimo, że państwa regionu są zaawansowane pod względem rozwoju gospodarczego. Ustawa została teraz skierowana do Senatu.

30 kwietnia: Serbia prezentuje chiński system antyrakietowy FK-3. Serbia wybrała chiński system antyrakietowy kosztem oferowanego przez Rosję systemu antyrakietowego S-300, którego zakup negocjowano od lat, co wskazuje na rosnącą rolę Chin, również jako partnera wojskowego Serbii. Modernizacja sił zbrojnych Serbii odbywa się więc zgodnie z wielowektorową polityką władz Belgradzie, w której Chiny mają potencjał do przeważenia Rosji, zwłaszcza w przypadku pogłębiania się izolacji międzynarodowej Kremla w związku z agresją na Ukrainę. Z perspektywy chińskich ekspertów, sprzedaż FK-3 traktowana jest jako element balansowania potencjału NATO na Bałkanach Zachodnich i zwiększania potencjału obronnego Serbii w okresie zmiany sytuacji w zakresie bezpieczeństwa w Europie.

5-6 maja: chińska delegacja pod kierownictwem specjalnej wysłanniczki MSZ Huo Yuzhen z wizytą w Polsce. Z delegacją spotkali się członkowie polskiego parlamentu, szef polsko-chińskiej grupy parlamentarnej (Marek Suski) oraz Sławomir Majman - wicedyrektor w Instytucie Bezpieczeństwa i Rozwoju Międzynarodowego. Nie doszło

jednak do spotkania z przedstawicielami polskiego MSZ. Wizyta w Polsce była ostatnim etapem dyplomatycznego objazdu Europy Środkowej i Wschodniej, który służył wysondowaniu podejścia regionu wobec Chin i przyszłości pogrążonego w kryzysie formatu 16+1 (zob. komentarz).

10 maja: telegram gratulacyjny Xi Jinpinga dla nowej prezydent Węgier Kataliny Novák. Przywódca ChRL wyraził nadzieję, że oba państwa będą pogłębiać wzajemne zaufanie polityczne i tradycyjną przyjaźń. Xi chce również wzmacniać współpracę dwustronną oraz tę w ramach Pasa i Szlaku oraz formatu Chiny-Europy Środkowo-Wschodnia. Informacja nt. telegramu znalazła się na pierwszej stronie „Dziennika Ludowego”.

11 maja: rezolucja czeskiego Senatu w sprawie poparcia członkostwa Tajwanu w organizacjach międzynarodowych. Czescy senatorowie opowiedzieli się za włączeniem Tajwanu do Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), Ramowej Konwencji ONZ w sprawie zmian klimatu (UNFCCC), Organizacji Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego (ICAO) i Interpolu. Członkostwo Tajwanu tych organizacjach blokowane jest przez ChRL.

12 maja: wymiana gratulacji pomiędzy Xi Jinpingiem i prezydentem Borutem Pahorem z okazji 30. rocznicy ustanowienia chińsko-słoweńskich stosunków dyplomatycznych. Przywódca ChRL mówił z uznaniem o efektach *people-to-people diplomacy*, „głębokiej przyjaźni” łączącej oba państwa oraz wspólnej budowie „Pasa i Szlaku”. Prezydent Pahor podkreślił wieloaspektową współpracę dwustronną, w tym m.in. w zakresie sportów zimowych oraz zapewnił, że jako aktywne państwo członkowskie UE, Słowenia wspiera rozwój stosunków UE-Chiny. W sprawozdaniu zamieszczonym na pierwszej stronie „Dziennika Ludowego” nie wspomniano jednak o formacie „16+1”.

17-19 maja: polska misja gospodarcza na Tajwanie z udziałem wiceministra rozwoju i technologii Grzegorza Piechowiaka. Głównymi punktami wizyty z udziałem przedstawicieli m.in. PAiH i ARP było X polsko-tajwańskie forum gospodarcze, spotkania z przedstawicielami tajwańskiego biznesu, nauki i administracji, a także podpisanie porozumień o współpracy w zakresie badań, rozwoju oraz fora inwestycyjne w Tajpej i Kaohsiung. Podpisano porozumienia w sprawie współpracy badawczo-rozwojowej nad urządzeniami półprzewodnikowymi, w branży elektromobilności i ochronie środowiska. Tajwan jest siódmym partnerem handlowym Polski w regionie Azji i Pacyfiku, w ub. roku wartość wzajemnej wymiany handlowej wyniosła 2,6 mld USD; inwestycje tajwańskie w Polsce stworzyły ok. 3 tys. miejsc pracy.

18 maja: referendum w sprawie budowy kampusu Uniwersytetu Fudan w Budapeszcie uznane za niekonstytucyjne. Decyzja Sądu Konstytucyjnego (SK) jest wiązana z postępującym upolitycznieniem sądów na Węgrzech pod rządami

premiera Orbána. SK uznał plan referendum za niezgodny z prawem, wskazując, że nie może ono dotyczyć kwestii związanych z porozumieniami międzynarodowymi (choć wcześniej referendum zaakceptował Sąd Najwyższy). Pomysł budowy węgierskiej filii Fudanu wywołał uliczne protesty w Budapeszcie oraz krytykę opozycji wobec Fideszu (premiera Orbana), który chce realizować niechciany w mieście projekt na działce pierwotnie przeznaczony pod tanie akademiki dla studentów. Wskazuje się, że projekt ma kosztować 1,5 mld EUR, z czego 1,3 mld EUR zostanie sfinansowane z chińskiej pożyczki, czyli z kieszeni węgierskich podatników. Organizację referendum w sprawie kontrowersyjnego kampusu chińskiej uczelni planował opozycyjny burmistrz stolicy Węgier Gergely Karácsony, który został dodatkowo ukarany grzywną 1320 EUR za niezwrócenie 600 podpisów pod wnioskiem pod referendum.

19 maja: polski gigant odzieżowy LPP wycofuje się z Rosji, sprzeda spółkę RE Trading konsorcjum chińskiemu. LPP podjęło decyzję o opuszczeniu Rosji po dwudziestu latach obecności na tamtejszym rynku. Decyzja firmy związana jest z poparciem i respektowaniem międzynarodowych sankcji gospodarczych nałożonych na Rosję w związku z jej agresją na Ukrainę.

23 maja: Chiny w brytyjsko-litewskiej deklaracji o współpracy. Władze w Londynie i Wilnie określiły Chiny jako „systemowe wyzwanie” w regionie Indo-Pacyfiku, zobowiązując się do działań na rzecz utrzymania „globalnych norm i zasad” oraz obrony swoich „interesów i podzielanych wartości” we współpracy z USA, partnerami europejskimi i regionalnymi. Wielka Brytania i Litwa wezwały również Chiny do przestrzegania międzynarodowych zobowiązań, w tym dotyczących praw człowieka w Hongkongu i Xinjiangu. W dokumencie stwierdza się także gotowość do współdziałania z międzynarodowymi partnerami, aby wzmocnić odporność gospodarczą w obliczu arbitralnych i przymusowych polityk i praktyk gospodarczych [Chin]. Władze brytyjskie i litewskie wyraziły ponadto zaniepokojenie wsparciem Chin dla rewizjonistycznych ambicji Rosji w zakresie europejskiej architektury bezpieczeństwa. Strony deklaracji oczekują również, że „w zgodzie z Kartą ONZ i podstawowymi normami prawa międzynarodowego, Chiny będą wspierać suwerenność, niepodległość i integralność uznanych międzynarodowo granic Ukrainy oraz będą nalegać na Rosję, aby powstrzymała swą agresję militarną na Ukrainę”.

24 maja: poseł Marek Suski: „Chiny będą pomagać uchodźcom z Ukrainy w Polsce”. Przewodniczący Polsko-Chińskiej Grupy Parlamentarnej Marek Suski (PiS) powiedział w wywiadzie telewizyjnym, że zgodnie z informacjami otrzymanymi od przedstawicielki chińskiego MSZ i ambasadora ChRL w Polsce, Chiny będą, choć raczej w niewielkim zakresie, pomagać ukraińskim uchodźcom. Zdaniem posła, w tym celu chińskie prowincje zwracają się obecnie do polskich marszałków

(województw) z pytaniami jakiej pomocy Polska potrzebuje, co ma w sposób symboliczny pokazać odejście Chin od popierania Rosji.

Choć trudno zweryfikować te informacje, to niewykluczone, że Chiny sygnalizują wykorzystanie powiązań na szczeblu podmiotów lokalnych do poprawy swojego wizerunku i zachowania ciągłości pogrążonego w kryzysie formatu 16+1. Być może działania, które sygnalizuje poseł Suski są też podyktowane pomocą dla uchodźców ukraińskich w Polsce ze strony Tajwanu. Inną możliwą interpretacją sygnałów wysyłanych przez władze ChRL, może być fakt, że w pomoc uchodźcom w Polsce od kilku miesięcy zaangażowany jest opozycyjny wobec KPCh ruch polityczny Nowa Federacja Chińska (*Xin Zhongguo Lianmeng*); założony w USA przez Steva Bannona i Guo Wengua.

24 maja: wideokonferencja pomiędzy przewodniczącym OZPL Li Zhanshu i przewodniczącym greckiego parlamentu Konstandinosem Tasulasem. Wśród szeregu kwestii poruszonych przez Li Zhanshu nie znalazł się format 16+1. Zamiast tego przewodniczący OZPL podkreślił, że Grecja jest długoletnim i aktywnym promotorem relacji Chiny-UE, a Chiny mają nadzieję, że wraz z „relewantnymi państwami”, w tym Grecją, będą wspólnie działać na rzecz pogłębienia stosunków chińsko-unijnych; relację z rozmowy zamieścił na pierwszej stronie „Dziennik Ludowy”.

25 maja: prezydent Wołodymyr Zełeński nt. Chin, w wideorozmowie w ramach Forum w Davos. Przywódca Ukrainy stwierdził, że w obecnej sytuacji Ukraina jest usatysfakcjonowana tym, że Chiny obrały politykę „trzymania się z dala od wojny rosyjsko-ukraińskiej”. Zdaniem Zełeńskiego, to sytuacja lepsza niż pomaganie Federacji Rosyjskiej. Prezydent przypomniał również, że Chiny były przed wojną z Rosją głównym partnerem handlowym Ukrainy. Obecnie, według Zełeńskiego, Chiny nie działają na szkodę Ukrainy, ale też nie podjęły żadnych kroków aby jej pomóc. Na Forum w Davos wystąpił również wicepremier Jacek Sasin, który oświadczył, że Polska jest logistycznie gotowa „do wielkich światowych inwestycji i przejścia wielu z ról, które były spełniane przez Chiny”.

28 maja: wywiad szefa MSZ Litwy Gabrieliusa Landsbergisa dla brytyjskiego „The Spectator”. Szef litewskiej dyplomacji powiedział, że w związku z otwarciem biura przedstawicielskiego Tajwanu w Wilnie, Chiny „poszły na całego”: odwołały swojego ambasadora i zablokowały handel z Litwą, który został zredukowany do 0,3% w stosunku do stanu wcześniejszego. Landsbergis przestrzegł również przed uleganiem pokusie „ocalenia twarzy Putina” i wyrażeniem zgody na koncesje terytorialne wobec Rosji, kosztem Ukrainy; taką sytuację mogłyby wykorzystać Chiny vis-a-vis Tajwanu lub inne państwo wobec członka NATO. W opinii szefa litewskiego MSZ przyszłość bezpieczeństwa będzie zależeć od globalnych sojuszy, a nie europejskiej autonomii strategicznej, co pokazała rosyjska inwazja na Ukrainę. W jego opinii, podobnie jak w przypadku rosyjskich surowców energetycznych,

świat demokratyczny powinien zmniejszyć swą zależność gospodarczą od Chin. Zdaniem szefa litewskiej dyplomacji „przyszłość Tajwanu i Litwy – przyszłość globalnego systemu bezpieczeństwa – jest teraz określana w Ukrainie. Toczy się bitwa o małe państwa, które są zależne o światowego porządku opartego na zasadach (*rule-based order*)”.

KOMENTARZ

Czy 16+1 przetrwa w obecnej formie? Dziesięć lat funkcjonowania formatu udowodniło, że z perspektywy Chin jest to przede wszystkim narzędzie polityki relacyjnej – sieciowania kontaktów z przywódcami państw Europy Środkowo-Wschodniej i wykorzystywania formatu do balansowania stosunków z UE i jej najważniejszymi państwami – Niemcami i Francją.

W kwietniu br. do Europy Środkowo-Wschodniej ruszyły dwie chińskie delegacje, które miały na celu wy badać nastroje odnośnie do potencjalnego obniżenia rangi (do szczebla szefów MSZ) i częstotliwości szczytów formatu (raz na trzy lata). Tym samym, 16+1 zostałoby w swej formule zrównane ze swoimi multilateralnymi odpowiednikami w Afryce i Ameryce Łacińskiej. Pierwotnie wysoki szczebel szczytów 16+1 oraz ich częstotliwość miał służyć Chinom do politycznego odzyskania Europy Środkowo-Wschodniej, który przez dwie dekady po upadku systemu komunistycznego pozostawał obszarem ogarniętym demokratyzacją. Jednak zarówno rezultat kwietniowych „misji ratunkowych”, jak i sytuacja międzynarodowa w której Chiny są większości państw Europy Środkowo-Wschodniej postrzegane jako stronniki Rosji, nie wskazują, aby szczyt formatu odbył się w przewidywalnej przeszłości, nawet w zmienionej formule. Nie musi to oznaczać końca formatu, należy raczej założyć zmniejszenie liczby państw członkowskich lub/i czasowe zamrożenie jego działalności (szerzej zob. blog OSA).

Czechy dystansują się od współpracy z Chinami. Choć sformowany w ub. roku rząd Petera Fiali zapowiadał fundamentalną rewizję stosunków z Chinami, to zarówno ze względów polityki wewnętrznej (relacjami z prezydentem Zemanem), jak i zagranicznej (wojnę w Ukrainie), do tej pory prowadzi raczej ostrożną politykę w tym zakresie. Co nie zmienia faktu, że polityka czeskiego rządu wraca do tożsamościowych korzeni nakreślonych przez prezydenta Havla: prawach człowieka, przyjaznych relacji z Tajwanem i emigracją tybetańską; szef MSZ Jan Lipavský w kwietniu br. spotkał się w Waszyngtonie z szefem tybetańskiego rządu na wygnaniu Penpą Tseringiem. Ponadto w maju, komisja spraw zagranicznych Komisja Spraw Zagranicznych Izby Poselskiej zarekomendowała rządowi

ograniczenie działań, a nawet zasugerowała wyjście z 16+1 ze względu na brak wymiernych efektów płynących z uczestnictwa Czech w chińskiej platformie multilateralnej. Jednocześnie izba wyższa czeskiego parlamentu wyraziła poparcie dla członkostwa Tajwanu w organizacjach międzynarodowych.

Polityka Czech wobec Chin, które wkrótce obejmą przewodnictwo w UE, będzie prawdopodobnie wkomponowana w szersze ramy podejścia do Indo-Pacyfiku i wzmacniania więzów, przede wszystkim handlowych, z tamtejszymi partnerami UE: Australią, Indonezją i Nową Zelandią. Z kolei w ramach UE Czechy będą się skupiać na kwestii cyberbezpieczeństwa i sieci 5G – nieodłącznie związanej z zagrożeniem ze strony Chin (i Rosji). Natomiast w odniesieniu do 16+1, jeśli Czechy nie zdecydują się na formalne opuszczenie formatu, to należy założyć, że przyjmą podejście stosowane od ubiegłego roku przez władze Estonii – nieuczestniczenie w pracach 16+1 lub jego bojkotowanie przez obniżanie rangi przedstawicieli biorących udział w spotkaniach koordynujących działania formatu.

Kolejna rocznica zbombardowania ambasady ChRL w Belgradzie. W 23. rocznicę bombardowania, ambasada ChRL w Serbii zorganizowała uroczystość upamiętniającą to tragiczne wydarzenie – z udziałem m.in. szefa MSW Aleksandra Vulina. W miejsce nieobecnej od kilku miesięcy ambasador Chen Bo, reprezentujący chińską placówkę chargé d'affaires Tian Yishu powiedział, że okrucieństwo USA pozostawiło niezatarty ślad w pamięci Chińczyków, którzy nie zapomnieli o „barbarzyńskich” nalotach na Jugosławię pod pozorem praw człowieka. Z kolei rzecznik chińskiego MSZ Zhao Lijian stwierdził, że „poszukując na oślep absolutnego bezpieczeństwa”, od 1999 roku NATO pięciokrotnie rozszerzyło się na Wschód, tym samym „siejąc nasiona konfliktu” pomiędzy Rosją i Ukrainą i „rozniecając płomienie konfliktu” w Europie. Niemal identyczną diagnozę polityczną postawił w maju ambasador ChRL przy ONZ Zhang Jun. Pamięć o bombardowaniu stała się więc mocnym spoiwem tożsamościowym „żelaznej przyjaźni” między Chinami i Serbią, które jest wykorzystywane przez obie strony w bieżącej polityce międzynarodowej, zwłaszcza krytykowaniu działań Stanów Zjednoczonych.



**OŚRODEK SPRAW
AZJATYCKICH**
Uniwersytet Łódzki

RAPORTY OPINIE DORADZTWO

PIERWSZY W POLSCE UNIWERSYTECKI
THINK-TANK

DORADZTWO POLITYCZNE I BIZNESOWE

ZESPÓŁ Z PRAKTYKĄ W AZJI

www.osa.uni.lodz.pl

